

ŚWIAT Dziecka



Miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
Oddział Okręgowy w Koszalinie

Nr 5 (39) ROK IV * maj 2019 r.

100 lat TPD

W numerze m.in.:

Smutne dzieci transformacji – str. 2

Ćwierć wieku ogniska „Grono” – str. 3

Wiadomości z ognisk TPD – str. 4-5

Nasz fotoserwis – str. 6-7

Koszalińscy ogniskowicze w Warszawie – str. 8

Czasopismo bezpłatne

Koszalińskie ognisko TPD „Grono” to: dzieci, opiekunowie, wydarzenia, ale także, a może przede wszystkim: emocje, przyjaźnie, nauka i wzajemny szacunek. Dzieci mówią wprost: – „Grono” jest nasze i dla nas. Dorośli już wychowankowie dodają: – Z „Grona” wyszliśmy, a teraz to miejsce nosimy w sercu i w pamięci. Placówka w tym roku świętuje 25-lecie, którego obchody przypadły na maj br.

Drzwi „Grona” otwarte dla wszystkich dzieci



Ognisko niedawno przeszło remont kapitalny. Zawsze było miejscem przytulnym, a teraz zyskało nowy wygląd

Środowiskowe Ognisko Wychowawcze „Grono” TPD w Koszalinie powstało w 1994 roku, jako jedna z wielu placówek wsparcia dziennego w kraju. Powołany przez TPD w 1989 roku Krajowy Komitet Wychowania Resocjalizującego zainspirował działaczy towarzystwa w terenie do tworzenia placówek, które miały pracować z dzieckiem w środowisku lokalnym, bez odrywania go od rodziny.

„Grono” bez nazwy

Inicjatorami powstania pierwszego w mieście i regionie ogniska byli: **Henryk Zabrocki**, prezes koszalińskiego TPD, **Józef Krzyżanowski**, członek prezydium i **Wanda Kielar**, sekretarz zarządu. W początkowym okresie działalności „Grono” nie miało nazwy, za to charakter resocjalizacyjny i czynne było również w soboty.

Dzieci kierowane były do ogniska przez pedagogów szkolnych, sądy rodzinne, ośrodki pomocy społecznej. W 1996 roku „Grono” stało się placówką wychowawczą i wówczas przyjęło nazwę własną. W późniejszych latach patronem miejsca został **Gabriel Bielawowski**, zasłużony działacz koszalińskiego TPD.

W tamtym okresie z możliwości przychodzenia do ogniska po szkole korzystali dzieci z różnych środowisk, w tym między innymi domów borykających się z kłopotami finansowymi, problemami wychowawczymi i tzw. eurosieroty.

Drzwi „Grona” zawsze były otwarte dla każdego dziecka.

„Grono” po remoncie

25-lecie ogniska to dobra okazja do podsumowania tego, co działo się i dzieje w siedzibie przy ulicy Piłsudskiego 11-15, sąsiadującej z biurem koszalińskiego TPD. „Grono” to także konkursy, olimpiady sportowe, wspólne czytanie, oglądanie bajek i filmów, nauka obsługi komputera, rysowanie, śpiewanie i dobra zabawa, świętowanie i nagrody dla wychowanków, wycieczki, wyjazdy, poznawanie nowych miejsc i ciekawych ludzi, wiele miłych wspomnień i przyjaźni na całe życie.

W 2016 roku, po raz pierwszy w swojej historii, dzięki staraniom władz oddziału, ognisko przeszło gruntowny remont, włącznie z wymianą wyposażenia. Zawsze było miejscem przytulnym, a teraz zyskało nowy wygląd. Dzieci lubią swoje towarzystwo, zmianę szybko zaakceptowały.

Ognisko to nie tylko ludzie, również wydarzenia. „Grono” działało na wysokim poziomie aktywności, który do dzisiaj jest jego wizytówką.

„Grono” pedagogiczne

Dzieci pod opieką pedagogów odrabiają lekcje, rozmawiają o swoich problemach, uczestniczą w zajęciach artystycznych, warsz-



Zygmunt Pyszkowski, prezes Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego TPD w Szczecinie dekoruje Przemysława Krzyżanowskiego, byłego kierownika „Grona”, a obecnie zastępcę prezydenta Koszalina medalem imienia dra Henryka Jordana

tatach kulinarnych, przygotowują się do udziału w imprezach kulturalnych, realizują programy profilaktyczne, integrują się z innymi, nawiązują nowe znajomości. Od początku działalności do „Grona” codziennie przychodzi kilkadziesiąt dzieci w różnym wieku.

Poza typowymi zajęciami świetlicowymi, integracją i rozwijaniem zainteresowań, „Grono” realizuje program zajęć specjalistycznych, w tym między innymi korekcyjno-kompensacyjnych, terapeutycznych, wyrównawczych i innych. W kompleksowy sposób pracuje z dzieckiem i jego rodziną. Najmłodszy zdobywają umiejętności niezbędne w codziennym życiu. Uczą się tradycji świątecznych, patriotyzmu, budowania relacji, rozwiązywania problemów, czerpania przyjemności z nauki i pracy. Kierownikiem placówki jest Jadwiga Bukowiecka.

„Grono” przyjaciół

Pierwszym kierownikiem „Grona” był wspomniany Józef Krzyżanowski. Po nim obowiązki przejęła **Lucyna Wesołowska**, późniejsza kierownik Zespołu Ognisk Wychowawczych TPD. Kilka lat placówką zarządzał **Przemysław Krzyżanowski**, absolwent studiów pedagogicznych, a obecnie zastępca prezydenta Koszalina. W dalszej kolejności koordynatorem był **Mariusz Sydoruk**, a po nim **Bartosz Zabrocki**, który do dzisiaj zajmuje się całą społecznością ogniska. Najdłużej w „Gronie” pracuje **Agnieszka Bolesta**, która opiekuje się już drugim pokoleniem wychowanków.

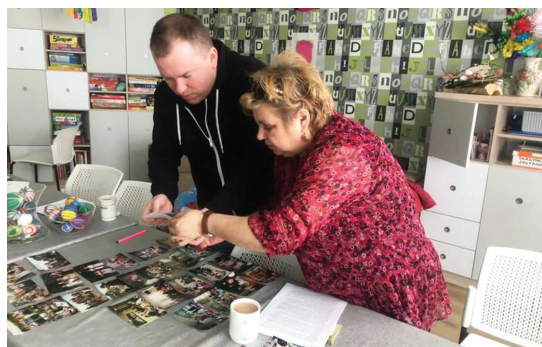
– Trudno dzisiaj zliczyć dzieci, które wyszły spod skrzydeł placówki, ale szacujemy, że około dziesięć tysięcy podopiecznych – mówi Henryk Zabrocki.

„Grono” to: dzieci, opiekunowie, wydarzenia, ale także, a może przede wszystkim: emocje, przyjaźnie, nauka i wzajemny szacunek. Dzieci mówią wprost: – Grono jest nasze i dla nas. Dorośli już wychowankowie dodają: – Z Grona wyszliśmy, teraz to miejsce nosimy w sercu i w pamięci.

Magdalena Grzybowska
Fot. Marcin Golik

Kulisy powstania filmu o „Gronie” – str. 2
Relacja i fotorelacja z obchodów jubileuszu – str. 3

Tak powstawał film o „Gronie”



Zacząło się, jak zawsze, od pomysłu. Dobrego pomysłu na krótki film dokumentujący słowem i obrazami 25-letnią historię koszalińskiego ogniska „Grono”.

– Wiemy z doświadczenia i obserwacji rynku mediów, że najszybciej do współczesnych odbiorców dociera i najlepiej przemawia materiał filmowy – przyznaje **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie. – Poprosiliśmy o wsparcie **Marcina Golika**, filmowca i fotografa, przyjaciela TPD.

Marcin Golik ściśle współpracuje z TPD, dokumentuje wydarzenia, w których biorą udział najmłodsi, przygotowuje oprawę promocyjną. Do realizacji filmu potrzebował materiałów archiwalnych, czyli informacji i ilustracji. Z pomocą pospieszyła **Agnieszka Bolesta**, która w „Gronie” pracuje od początku, a w przeszłości prowadziła ogniskową kronikę.

– Najtrudniejszy był wybór – mówiła. – Zdjęć z różnych okresów działalności „Grona” mamy kilkaset. O naszej pracy wielokrotnie pisały media lokalne i ogólnopolskie. Do tego dochodzą wspomnienia wychowawców i nauczycieli. Wspólnie wybraliśmy to, co okazało się najbardziej potrzebne.

Film powstawał kilkanaście dni. Premierę miał podczas spotkania jubileuszowe – 8 maja br. Przez publiczność został przyjęty owacyjnie.

(id)
Fot. TPD Koszalin

Kulczyk Foundation szkoli naszych wychowawców

Kolejna grupa wychowawców z koszalińskiego TPD uczestniczyła w majowym szkoleniu kulinarnym zorganizowanym w Warszawie przez Kulczyk Foundation w ramach realizacji ogólnopolskiego programu dożywiania dzieci i młodzieży w szkołach i placówkach wsparcia dziennego „Żółty Talerz”.

Po części teoretycznej, w tym nauce czytania zapisów na etykietach i opakowaniach produktów oraz rozpoznawania konkretnych konserwantów, barwników i sztucznych aromatów, wychowawczynie przystąpiły do gotowania pod okiem mistrza Pawła. Zajęcia zwieńczył poczęstunek tego, co powstało w kuchni.

(mg)

Fot. TPD Koszalin



Wystawa na 100-lecie TPD

Jednym z tegorocznych elementów obchodów 100-lecia TPD było otwarcie w Warszawie w lutym br. roku wystawy „W służbie dzieci i młodzieży”, zrealizowanej przez Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne

Warszawa w Europie, przy wsparciu finansowym polskiego przedstawicielstwa Fundacji im. Róży Luksemburg.

Prezentacja ma charakter przeglądowy – na 19 planszach widnieją postaci, które wniosły istotny wkład w kształtowanie organizacji. „Ekspozycja – jak informują jej realizatorzy – przynosi również opis dramatycznych sytuacji dzieci podczas wojen i kryzysów ekonomicznych oraz pokazuje, iż determinacja grupy dorosłych może zmienić świat sierot na lepszy”.

Wystawa ma wymiar objazdowy, a więc dociera do wielu miejsc w kraju. Przez rok dostępna będzie na stronie www.100tpd.pl. Na początku maja br. plansze znalazły kolejne miejsce ekspozycji – hol w koszalińskiej siedzibie organizacji.

– Wystawa jest na tyle uniwersalna i dotyczy spraw tak ważnych dla TPD, że nie zamierzamy jej zdejmować, zwłaszcza, że – za zgodą twórców – plansze wydrukowaliśmy na swój koszt, a teraz planujemy poszerzyć prezentację o sześć dalszych, opowiadających o dokonaniach TPD w Koszalinie i Słupsku, czyli w Zachodniopomorskim Oddziale Regionalnym – tłumaczy **Henryk Zabrocki**, prezes koszalińskiego TPD.

Wystawę można oglądać codziennie w godzinach otwarcia biura koszalińskiego – od 8 do 16.

Smutne dzieci transformacji



W przededniu obchodów trzydziestolecia, tak naprawdę drugiego w ostatnim stuleciu, odzyskania wolności, czyli transformacji ustrojowej, która pozwoliła Polsce wejść na ścieżkę rozwoju i samostanowienia, zastanawiam się nad tym, jak wszystkie te zmiany systemowe wpłynęły na nasze dzieci i całe młode pokolenie. Jak wynika z historii, ostatnich wojen, rewolucji i przewrotów, najmłodsi zawsze ponoszą największe konsekwencje postępowania dorosłych. Niewiele jest przykładów tak radykalnych przemian o charakterze ewolucyjnym. Zawsze są to zdarzenia gwałtowne.

Wszystkie mają wpływ na dzieci. Dziecko po swoim rozumie, co dzieje się wokół niego w tak ważnych historycznych wydarzeniach. Rozumie, że to zasługa dorosłych, którzy, skoro taką podjęli decyzję, robią to, co słuszne; przecież muszą mieć rację. Rozumie, że dowie się, co się stało trochę później, bo dorośli zawsze z takimi informacjami przychodzą później. Dziecko nie przeszkadza, czeka. Znajomy opowiedział mi, że jako jedenastolatek trzynastego grudnia osiemdziesiątego pierwszego roku spędził pod stołem w kuchni. Dopiero wieczorem matka wyciągnęła do niego rękę i powiedziała: „Chodź, nie bój się, porozmawiamy”.

Wracam do transformacji. Pamiętam, że dla TPD pierwsze lata po przemianach były trudne. Wspominałem o tym przy różnych okazjach. System rozumiany jako państwo, administracja, sieć instytucji i urzędów, nagle jakby zapomniał o ludziach. Zanim towarzysz stał się obywatelem, na krótko był NN, czyli no name – niewiadomego imienia. Mieliliśmy świadomość ogromu zmian, ale nie czuliśmy się ich podmiotem. Burza przechodziła wysoko nad nami, lecz wiatr historii zrywał dachy tu i teraz, na naszych oczach. Dopiero, gdy huragan przycichł, a trwało to wiele miesięcy, mogliśmy dostrzec kontury nowego porządku rzeczy. Dzieci w tamtych latach pozostały na marginesie przemian.

Kiedy dzisiaj obchodzimy trzydziestolecie transformacji, oddajmy hołd naszym dzieciom, które nigdy nie poskarżyły się, że architekci przekształcen o nich zapomnieli. Polska bieda miała twarz dziecka. Bezrobocie, likwidacja setek tysięcy miejsc pracy, wykluczenie społeczne, ubóstwo, strach – pokolenie, które wcześniej przeżyło gierkowski kryzys, stan wojenny, kartki żywnościowe, czolgi na ulicach, zamknięte szkoły, teraz zobaczyło rodziców bezradnych wobec reguł nowego systemu. Dzieci poniosły największe koszty transformacji, o czym zapominamy lub nie chcemy pamiętać.

Przyzwyczajaliśmy się o osiemdziesiątym dwiętym roku mówić z radością, coraz częściej nostalgią. Czas zmienia barwy, ale nie sens wydarzeń. Wszystko, co wtedy stało się, miało i ma posłużyć następnym pokoleniom. Nie mam wątpliwości, że było słuszne i potrzebne. Chciałbym jednak, abyśmy w tych dniach rocznicowych pamiętali o dzieciach, do których nikt wtedy nie wyciągnął ręki i niczego im nie wytłumaczył.

Henryk Zabrocki
prezes TPD w Koszalinie

Świat Dziecka – Miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Okręgowy w Koszalinie, ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego 11-15, Koszalin 75-501

Kontakt: 94/342 56 27, 94/342 36 16; koszalin@tpd24.pl

Redakcja: zespół. Redaktor prowadzący: Piotr Pawłowski. Kolegium redakcyjne: Społeczna Rada Programowa TPD w Koszalinie.

Redakcja techniczno-graficzna: Zbigniew Janiszewski.

Uroczyste obchody 25-lecia Środowiskowego Ogniska Wychowawczego TPD „Grono” w Koszalinie, z udziałem wielu znamienitych gości, odbyły się 8 maja br. Spotkanie było także okazją do wręczenia medali i odznaczeń osobom na co dzień dbającym o dobro dziecka.

Ćwierć wieku ogniska „Grono”



Zygmunt Pyszkowski dekoruje Agnieszkę Bolestę medalem dra Henryka Jordana. Agnieszka Bolesta przepracowała w „Gronie” 25 lat



Występ muzyczny wychowanków TPD z akompaniamentem Macieja Osady-Sobczyńskiego



Wśród gości nie mogło zabraknąć posła Stefana Romeckiego, współpracującego z koszalińskim TPD.



W uroczystości wzięły udział przede wszystkim dzieci, które codziennie przychodzą do „Grona” i uczestniczą w zajęciach.



Jadwiga Bukowiecka jest kierownikiem ogniska „Grono”.

Zaproszenie do wspólnego świętowania rocznicy przyjeźli, do „Grona” przybyli, a nawet głos zabrali między innymi: **Stefan Romecki**, poseł i Kawaler Orderu Uśmiechu, **Przemysław Krzyżanowski**, zastępca prezydenta Koszalina i **Zygmunt Pyszkowski**, prezes Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego w Szczecinie, który przyjechał z **Dorotą Malińską**, skarbniczką oddziału. Byli również dorośli już wychowankowie ogniska, niektórzy z dziećmi, wychowawczynie i nauczycielki z innych

placówek w Koszalinie oraz osoby blisko i od dawna współpracujące zarówno ze TPD jak i samym „Gronem”.

– Jestem wzruszona tym świętem miejsca, w którym przepracowałam tyle samo lat: dwadzieścia pięć – mówiła **Agnieszka Bolesta** z „Grona”. – Wspaniałe uczucie widzieć tych wszystkich ludzi, którzy pamiętają, doceniają, są razem z nami. Podczas przygotowań wyobrażałam sobie, jak to będzie, ale rzeczywistość przerosła moje najśmielsze oczekiwania – dodała.

Były przemówienia z gratu-

lacjami i prezentami, a także występy utalentowanych muzycznie podopiecznych, z którymi na co dzień pracuje **Maciej Osada-Sobczyński**, muzyk, kompozytor i aranżer. Był film o stuleciu TPD i drugi – o historii „Grona”. Obydwa zrealizował **Marcin Golik**. Przed poczęstunkiem, który szybko przerodził się w spotkanie wspomnień i wielu serdeczności odbyła się ceremonia wręczenia medali i odznaczeń.

Odnakę „Przyjaciół Dzieci Ulicy” otrzymały: **Jadwiga Plichta**, **Beata Gidaszewska** i **Danuta**

Zabrowarna. Odnakę „Serce na dłoni”: **Elżbieta Berlińska-Bohdan** i **Ewa Cyngiel**. Odnakę „Przyjaciół Dzieci”: **Urszula Dubielska**, **Małgorzata Borek**, **Jadwiga Bukowiecka**, **Katarzyna Psiuch**, **Elżbieta Piotrzkowska**, **Lucyna Wesołowska**, **Monika Musioł**, **Zbigniew Dubielski** i **Jerzy Banasiak**. Medalem dra Henryka Jordana odznaczeni zostali: **Agnieszka Bolesta** i **Przemysław Krzyżanowski**.

Magdalena Grzybowska
Fot. Marcin Golik

„Chatka Puchatka”: spotkania w miłej atmosferze

Trzy wydarzenia zdominowały kwietniowy harmonogram zajęć ogniska „Chatka Puchatka” w Świdwinie. Wychowanków odwiedzili strażacy, którzy przygotowali prezentację na temat pierwszej pomocy przedmedycznej. Mówili też, w jaki sposób podczas pożaru należy zadbać o bezpieczeństwo własne oraz kolegów i koleżanek, a także jak poruszać się po obiektach ogarniętych ogniem.

W Wielki Czwartek odbyła się uroczysta kolacja wielkanocna. Spotkanie poprzedziły kilkudniowe przygotowania, także kulinarne. W tym czasie powstały ozdoby świąteczne, a poza tym dzieci przypomniły sobie najważniejsze tradycje świąteczne. Na stole pojawiły się znane potrawy, w tym między innymi sałatka jarzynowa, żurek z białą kielbaską, jajka faszerowane i ciasta.

Spotkanie upłynęło w przyjaznej atmosferze. Wcześniej wychowankowie – pod okiem wychowawczyń – udekorowali stół, a samą kolację umiliła zbudowana przez dzieci „świąteczna foto ścianka”, na której każdy mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Wszyscy poczuł magię płynącą ze świątecznego nastroju.

Pierwszy dzień wiosny – zgodnie z tradycją ognisk – był dla odmiany Dniem Ogniskowicza. Na naszym stole pojawił się okazały tort oraz talerze pełne owoców. Wspólnie spędzony czas najmłodszy urozmaicił sobie żartami i anegdotami z życia ogniska.



„Słoneczko”: powstały talerze pełne witamin

Każda potrawa jest smaczna, o ile jest dobrze – czyli: z sercem – przygotowana – z tego założenia wyszli wychowankowie kołobrzесьkiego ogniska „Słoneczko”, przystępując wspólnie z rodzicami do zajęć kulinarnych.

Każdy rodzic otrzymał ambitne, ale niezbyt trudne zadanie przygotowania placków gryczano-ziemniaczanych. Dla wielu dorosłych było to pierwsze spotkanie z nowym smakiem. Pod okiem wychowawczyń, dzieci próbowały nowych przepisów i układały talerze pełne witamin, czyli zdrowych przekąsek.

Na kwiecień w „Słoneczku” zaplanowano zajęcia manualne. Wychowankowie mają wykonać stroiki oraz kartki wielkanocne i przygotować pomieszczenia świetlicy do świąt.



„Iskierka”: wata cukrowa dla wszystkich!

Ognisko „Iskierka” w Boninie pod Koszalinem wzbogaciło się o sprzęt kuchenny. Nie jest to jednak typowy sprzęt kuchenny, bowiem placówka zakupiła maszynę do wytwarzania waty cukrowej.

Pozornie wszyscy, choćby z dzieciństwa, znamy tego rodzaju urządzenia. Patek drewniany, cukier, obracające się koło do mielenia kryształków, delikatna i lepka nitka powoli i z wycuciem okręcana wokół patyka, aż do powstania dużej białej chmury słodczy rozplywającej się w ustach.

Tego rodzaju domowa produkcja tradycyjnych wyrobów cukierniczych odbywa się według prostej receptury. Wata, o czym dowiedziały się dzieci z „Iskierki” powstaje w wyniku topienia i studzenia cukru w bębnie maszyny. Karmelizowanie, co ważne, jest naturalne, nie zawiera składników sztucznych.

Wata w formie jaką obecnie znamy, pojawiła się na przełomie XIX i XX wieku. Jak podają źródła, pierwszy patent maszyny do jej wytwarzania został zarejestrowany w 1899 roku przez John C. Whartona i Williama Morrisona. Przy okazji zakupu okazało się zatem, że wata cukrowa obchodzi urodziny – ma 120 lat!



„Przyjaciel Dziecka”: więcej informacji o autyzmie



Koszalińskie przedszkole „Przyjaciel Dziecka” obchodziło w kwietniu Światowy Dzień Świadomości Autyzmu. W placówce przykłada się szczególną wagę do promocji tolerancji i kształtowania postaw empatycznych wobec osób potrzebujących wsparcia.

– *Postanowiliśmy również w naszym przedszkolu zwrócić uwagę na problemy, z którymi borykają się osoby z autyzmem i ich najbliżsi – wyjaśnia Dominika Badyna, nauczycielka z „Przyjaciela Dziecka”. – Dzieci poprzez doświadczenia sensoryczne mogły przenieść się do świata autyzmu i poczuć jak po-*

szczególnie zmysły zniekształcają odbiór rzeczywistości. Zorganizowaliśmy też „Niebieski Przemarsz”.

Światowy Dzień Świadomości Autyzmu został ustanowiony w 2007 roku przez ONZ z inicjatywy Kataru, by zwrócić uwagę na dyskryminację i izolację ludzi dotkniętych autyzmem. Obchody mają na celu podnoszenie świadomości społecznej na temat autyzmu. Ponadto są okazją do globalnego zaangażowania i efektywnej współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie.

„Niebieski Przemarsz” to przejście uczestników obchodów manifestujących swoją solidarność z osobami z autyzmem. Tego dnia na niebiesko podświetlonych było wiele budynków na całym świecie, a ludzie zakładali niebieskie stroje.

Z badania CBOS wynika, że o autyzmie słyszało 83 proc. Polaków. 22 proc. deklaruje, że autyzmem dotknięty jest ktoś wśród znajomych, 9 proc. zetknęło się z nim wśród członków rodziny, a 1 proc. respondentów deklaruje, że autyzm ma ich dziecko.



„Horyzont”: wizyta na Politechnice Koszalińskiej

Na zaproszenie prof. Iwony Michalskiej-Požogi, prodziekan do spraw studenckich Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej, wychowankowie w towarzystwie wychowawczyń koszalińskiego ogniska „Horyzont” odwiedzili uczelniane laboratoria kierunku Technologia Żywności i Żywnienie Człowieka.

Zaproszenie obejmowało udział dzieci w warsztatach kulinarnych. Na miejscu, ku radości najmłodszych, okazało się, że ogniskowicze przygotowują, upieką i zjedzą prawdziwą pizzę, czyli przyrządzoną z tradycyjnych włoskich produktów, pod okiem nauczycieli akademickich, specjalistów od potraw tradycyjnych, naturalnych i zdrowych.

Okazało się, że przygotowanie pizzy nie jest aż tak trudne, jak się wszystkim wydawało, choć każdy ze swoim zadaniem musiał poradzić sobie indywidualnie. W ten sposób w krótkim czasie powstało kilkanaście małych pizz, które następnie trafiły do pieca. Dzieci z uwagą śledziły proces ich pieczenia. Wreszcie przysmaki trafiły na stół.

Spotkanie było również okazją do podziękowania za to, że studenci organizujący akcję charytatywną „Wrzuć miedziaka dla dzieciaka” zdecydowali, iż wpływy z nowej edycji zostaną przekazane właśnie na potrzeby „Horyzontu”. Przedstawiciele ogniska odebrali pod koniec marca br. symboliczny czek na 10.631,99 złotych. Pieniądze zostaną przeznaczone między innymi na wyjazd wakacyjny dzieci.

W odpowiedzi wychowankowie wręczyli żakom z Samorządu Studentów Wydziału Mechanicznego własnoręcznie przygotowane upominki.



„Zacisze”: twórcze miejsce dla młodych artystów



W koszalińskim ognisku „Zacisze” dzieci każdego dnia uczestniczą w innych zajęciach artystycznych. W poniedziałki i czwartki odbywają się warsztaty z rękodzieła. W piątki zajęcia teatralne, taneczne i wokalne.

Od marca br. wtorki i środy to dni, w których ognisko zamienia się w najprawdziwszą pracownię malarską. Firma Pepco, sprawdzony partner działań TPD oraz Zarząd Główny organizacji już trzeci rok wspierają między innymi „Zacisze” w rozwoju talentów młodych – najczęściej debiutujących – artystów.

– *Dzieci malują i rysują na sztalugach, poznają różne style i techniki w malarstwie, uczą się już nawet malować na płótnie – wyjaśnia Beata Gidaszewska, wychowawczyni ogniska. – Nasi podopieczni wiedzą już co to jest światłocień, kompozycja, walor, jak zrobić podkład pod obraz, czym gruntować płótno, jak łączyć kolory i jak malować farbami akrylowymi. Zajęcia artystyczne cieszą się dużym zainteresowaniem.*

Rozwijanie talentów młodych wychowanków ognisk tepedowskich to najlepszy przykład na dobrą współpracę między organizacją a partnerem biznesowym, któremu na sercu leży dobro i rozwój najmłodszych, lecz także dowód na to, że placówki wsparcia dziennego są niezwykle potrzebne w każdym środowisku.

– *Drzemie w nich ogromny potencjał, który staramy się wykorzystywać – wyjaśnia Henryk Zabrocki, prezes koszalińskiego TPD. – W stowarzyszeniu trwa dyskusja nad przyszłością ognisk. Chcemy rozwijać ten rodzaj opieki nad dziećmi.*

Opracowanie tekstów na podstawie informacji nadesłanych z placówek: Magdalena Grzybowska, Sylwia Noga.
Zdjęcia: archiwum TPD Koszalin

Nowe technologie w działaniach społecznych

Dwa dni prelekcji, warsztatów i seminariów, 60 prelegentów z Polski, USA, Brazylii, Tajwanu, RPA, prezentacje nowych trendów technologicznych, strefy makerspace i pokazy innowacji stworzonych przez polskie i zagraniczne uczelnie – wszystko to złożyło się na Festiwal „Sektor 3.0”, który 22-23 maja br. odbył się w Centrum Nauki Kopernik i wybranych lokalizacjach w Warszawie. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele koszalińskiego TPD.

Organizowany od 2011 roku festiwal jest częścią programu „Sektor 3.0” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, wspierającego wykorzystanie nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych w działaniach społecznych. W tegorocznej edycji wzięło udział ponad 900 osób, w tym przedstawiciele organizacji społecznych, biznesu (w tym start-upów), administracji publicznej, nauki i mediów.

– *Mamy świadomość, że w przyszłości bez nowych technologii działania organizacji pozarządowych będą naznaczone piętnem ograniczeń* – przyznaje **Piotr Pawłowski**, przewodniczący społecznej Rady Programowej koszalińskiego TPD. – *Równocześnie nowe technologie to wielka niewiadoma. Jak organizacje mogą w nie inwestować, skoro nie mają środków własnych? Czy wysokie technologie mogą być przydatne w rozwoju funkcji opiekuńczych wobec dzieci? Jak uchronić dzieci przed zagrożeniami wynikającymi z nadużywania elektroniki? Poprzez obecność przedstawicieli TPD na tego rodzaju wydarzeniach, próbujemy znaleźć odpowiedzi na te pytania.*

(mg)

Fot. organizatorzy



Specjalne wykonanie znanego utworu

Gabinet prezesa koszalińskiego TPD na godzinę zamienił się w studio nagraniowe, gdy u **Henryka Zabrockiego** pojawił się – z profesjonalnym sprzętem – **Maciej Osada-Sobczyński**, muzyk, kompozytor i aranżer, prowadzący w placówkach tepedowskich zajęcia artystyczne z dziećmi i młodzieżą.

Wszystko za sprawą pomysłu nagrania przez prezesa utworu „Cu-dem jest świat” z repertuaru Stanisławy Celińskiej. Piosenka ta została już przez Henryka Zabrockiego wykonana podczas ubiegłorocznego koncertu jesiennego „TPD – dziękuję Przyjaciółom”. Wówczas spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem przez publiczność.

– *Trafiłem na nią przypadkiem, słuchając płyty znanej aktorki pod tytułem „Malinowa”* – przyznaje Henryk Zabrocki, zawsze pozostający blisko muzyki, między innymi śpiewający w zespole 5S. – *Utwór natychmiast wpadł mi w ucho, nie tylko za sprawą wyjątkowo łagodnej, nastrojowej, nieco nostalgicznej melodyjności, ale także z uwagi na piękny tekst, mówiący o dziecięcym spojrzeniu na świat. Bardzo chciałem go zaśpiewać, aż nadarzyła się okazja, a teraz dodatkowo utrwaliśmy jego wykonanie.*

Co dalej stanie się w nagraniem? Niewykluczone, że posłuży do promocji organizacji z okazji jej stulecia istnienia.

(id)

Fot. Bartosz Zabrocki



TPD na Festiwalu Organizacji Pozarządowych

TPD w Koszalinie, jak co roku, weźmie udział w koszalińskim Festiwalu Organizacji Pozarządowych (FOP), który odbędzie się 9 czerwca br.

– *Zajmiemy się organizacją i koordynacją strefy dziecięcej* – wyjaśnia **Sylwia Noga**, przedstawicielka TPD. – *Będzie ona ustawiona wzdłuż ulicy Zwycięstwa, która na czas trwania festiwalu częściowo zostanie zamknięta.*



Maciej Osada-Sobczyński, muzyk, kompozytor i aranżer prowadzący zajęcia artystyczne w placówkach TPD, przygotowuje występy muzyczne z podopiecznymi, którzy zaprezentują swoje talenty na scenie.

– *Do zagospodarowania mamy pięćdziesięciometrowy namiot, w którym znajdują się stoiska z atrakcyjnymi zabawami dla dzieci i rodziców* – uzupełnia Sylwia Noga. – *Przed namiotem postawimy dużą tablicę do malowania oraz piłkarzyki giganty.*

Organizator FOP, koszalińska Pracownia Pozarządowa, na wieść o tym, że TPD, organizacja, która w tym roku obchodzi swoje 100-lecie, włączy się w przygotowanie festiwalu, zamieściła na FB post: „Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (...) w Koszalinie – to kolejny partner naszego festiwalu! (...) TPD szykuje wystawę, występ muzyczny i obchody swoich urodzin! Super!”

Podczas ostatniego spotkania organizacyjnego (na zdjęciu) przedstawiciele TPD zaprezentowali tablice promocyjne FOP z logo TPD.

(mg)

Fot. TPD Koszalin

Mamy nową stronę internetową!

Od kilku dni działa nowa strona internetowa koszalińskiego TPD. Pod adresem www.tpd24.pl można znaleźć wszystkie informacje na temat działalności oddziału stowarzyszenia. Obecnie strona wciąż jest zasilana w wiadomości. Postać ostateczna wyklaruje się za kilka tygodni.

– *Nie zmienialiśmy wizerunku strony od wielu lat – przypomina Sylwia Noga, koordynatorka jej powstania. – Nowa została założona między innymi z myślą o osobach, których dzieci uczęszczają do naszych placówek, aby na bieżąco mogły obserwować ich postępy oraz pracę wychowawców, partnerach na co dzień współpracujących z nami i wszystkich, którzy chcieliby zapoznać się z działaniami podejmowanymi przez oddział.*



Strona jest bogato ilustrowana znakomitymi zdjęciami **Anny Kożuchowskiej** z TPD, która od wielu lat zasila media oddziałowe. Fotografie Ani są obecne także w naszych wydawnictwach i w „Świecie Dziecka”.

– *Zmieniliśmy szatę graficzną strony na barwniejszą, a także pogrupowaliśmy zakładki w taki sposób, aby każdy użytkownik mógł z łatwością odnaleźć interesujący go temat – uzupełnia Sylwia Noga. – Nawigacja jest wygodna i praktyczna.*

Wśród zakładek znajdziemy: o nas, 100-lecie TPD, programy, imprezy, publikacje, 1 proc. podatku, a także osobne dedykowane: żłobkom, przedszkolom, ogniskom i Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej w Starych Bielicach. Wykonaniem strony zajął się Tomasz Zelek prowadzący firmę Graffik.pl w Słupsku.

(mg)

Goście w koszalińskich placówkach TPD



Na początku maja br. koszalińskie placówki TPD odwiedzili: **Zygmunt Pyszkowski**, wiceprezes Zarządu Głównego i prezes Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego TPD w Szczecinie, **Dorota Malińska**, skarbnik tego oddziału i **Antoni Szarmach**, przewodniczący Komisji Rewizyjnej Oddziału Okręgowego TPD w Koszalinie.

Cała trójka 8 maja br. wzięła również udział w obchodach 25-lecia koszalińskiego ogniska „Grono”. Goście spotkali się później z dziećmi i młodzieżą, nauczycielami i wychowawcami w przedszkolach, ogniskach i Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej w Starych Bielicach koło Koszalina. Wszędzie byli serdecznie przyjmowani, rozmawiali także z przedszkolakami i wychowankami.

Zygmunt Pyszkowski nie krył uznania dla osób na co dzień pracujących z dziećmi we wszystkich placówkach: – *W nich odbywa się prawdziwa praca u podstaw – mówił. – Widać zaangażowanie, a u dzieci zaufanie do nauczycieli i wychowawców. Ta relacja jest godna pochwały, wiem, że niełatwo buduje się więzi z najmłodszymi.*

– *Nieczęsto odwiedzają nas goście reprezentujący struktury stowarzyszenia, chociaż nasz oddział zachodniopomorski jest jednym z najaktywniejszych w kraju – przyznał Henryk Zabrocki, prezes TPD w Koszalinie. – Cieszę się, że mogliśmy pokazać to, co robimy na co dzień.*

(id)

Fot. TPD Koszalin



Konferencja o hejcie i mowie nienawiści

Oddział Okręgowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie zaprasza wszystkie osoby zainteresowane tematyką na konferencję zatytułowaną „Dzieci w obliczu cyberprzemocy, hejtu i mowy nienawiści”. Konferencja odbędzie się 28 maja 2019 roku (wtorek), w godz. 10-15 (rejestracja od godz. 9.30), w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (KBP) przy Placu Polonii 1.

Program konferencji składa się z dwóch sesji, trzy i cztery wystąpienia w każdej, przedzielonych o godz. 12 przerwą kawową w holu KBP. Słowo wstępne wygłosi Henryk Zabrocki, prezes TPD w Koszalinie.

Wśród prelegentów znajdują się: dr Lidia Sudakiewicz, językoznawca z Politechniki Koszalińskiej („Język nienawiści w przestrzeni publicznej”), Małgorzata Śliwińska z Computer College Koszalin („Hejt – stop! Wzmocnienie poczucia godności i szacunku każdego człowieka w placówce oświatowej”), dr Piotr Szarszewski, medioznawca z Politechniki Koszalińskiej („Rola i znaczenie kampanii społecznych w procesie zapobiegania zjawisku agresji symbolicznej”), Piotr Maszkiewicz z ZETO Koszalin („Cyberbezpieczeństwo dzieci i młodzieży”), asp. Rafał Skoczyła z Komendy Miejskiej Policji w Koszalinie („Toksyczny humbug – problematyka gier internetowych z motywem samookaleczenia”), Tomasz Marko, psychoprofilaktyk, pedagog resocjalizacyjny i instruktor pracy z młodzieżą („Cyberprzemoc, jak sobie z nią radzić”) oraz Wojciech Ronatowicz, pedagog, ekspert Sieci Edukacji Cyfrowej „Kometa”, współpomysłodawca projektu „Cyfrolatki – przeciwdziałanie hejtowi i mowie nienawiści”, realizowanego w ogniskach i świetlicach TPD („Sexting, web-cam sexting i sextortion jako formy cyberprzemocy”).

Zakończenie konferencji przewidziane jest na godz. 15. Wszyscy jej uczestnicy otrzymają certyfikaty udziału. Organizator zastrzega sobie prawo do zmian w programie. W sprawie udziału w konferencji należy kontaktować się z biurem TPD w Koszalinie: 94/342 56 27 lub 94/342 36 16.

(mg)

Koszalińscy ogniskowicze w Warszawie



Na zaproszenie posła **Stefana Romeckiego**, wypróbowanego przyjaciela TPD i Kawalera Orderu Uśmiechu, wychowankowie środowiskowych ognisk z Koszalina i Tucznia, podobnie jak w ubiegłym roku, pojechali na wycieczkę do Warszawy. Pogoda na szczęście nam dopisała, mimo pochmurnej aury uniknęliśmy deszczu.

Podczas dwudniowej wyprawy zwiedziliśmy Sejm RP i Pałac Kultury i Nauki. Byliśmy na starówce warszawskiej i w stołecznym Ogrodzie Zoologicznym. Ponadto w Multimedialnym Parku Fontann najmłodszy obejrzał widowiskowy pokaz łączący elementy muzyki i światła ze sterowanymi ruchami wody.

Nasze dzieci zjadły smaczne i zdrowe posiłki w dobrych restauracjach. Nie mogły narzekać na brak pozytywnych emocji, ponieważ program pobytu był tak rozpisany, że atrakcja goniła atrakcję. Nic dziwnego, że wszystkim, włącznie z wychowawcami, dopisywał humor.

Ważnym punktem wycieczki była wizyta w biurze Zarządu Głównego TPD w centrum stolicy na Krakowskim Przedmieściu 6 (obok pomnika Mikołaja Kopernika). Organizacja nasza świętuje w tym roku swoje 100-lecie. Z tej okazji wręczyliśmy przedstawicielom zarządu samodzielnie wykonane prezenty.

Pobyt w stolicy na długo pozostanie we wspomnieniach dzieci, które za możliwość wyjazdu do Warszawy bardzo dziękują posłowi Stefanowi Romeckiemu.

*Beata Gidaszewska
Fot. TPD Koszalin*

